

8^o kwasi 4^o

Lihak ks. Antoni

Karanie przy powitaniu Frybunatu
gł. Lit. za laski Ign. ks. Morawskiego

KAZANIE
PRZY POWITANIU
NAYJASNIEYSZEGO
TRYBUNAŁU
G. W. X. L.

Za Łaski Wiekopomney Sławy i Zalety
JASNIĘ WIELMOZNEGO HRABI
IGNACEGO
MORAWSKIEGO

GENER: MAJORA WOYSK W. X. L.
KAWALERA ORDEROW
S. STANISŁAWA Y ZŁOTEGO LWA.

M I A N E

w Kościele S. Ducha JXX Dominikanów
Przez X. ANTONIEGO ZEHAKA S. T. L.

Przy tymże Kościele Kaznodzieję.

Roku 1783. Dnia 16. Listopada,

Ex libris
Myścisławski *Zawadzki*
W WILNIE
W DRUKARNI KROLEWSKIEY PRZY
AKADEMII.

<http://rcin.org.pl>



IMPRIMATUR

Datum Vilnæ in Cancellaria Curie No

stræ Die 22. Novembris 1783

Anno

IGNATIUS EPISCOPUS.

DO

JASNIE WIELMOZNEGO

MARSZAŁKA

Y

(CAŁEGO PRZESWIETNEGO KOŁA

JASNIE WIELMOZNYCH

S E D Z I O W

T R Y B U N A Ł U

G. W. X. L.

Których Imiona tu się wyrażają

Pińsk. J. W. IGNACY MORAWSKI. Marszałek Trybunału Gł. W. W. X. Litt: General Major Woyfk Litt: Kawaler Orderów S. Stanisława, i Lwa Złotego.

Wilno. J. W. Antoni Romanowicz Stolnik Grodz:

Oszmiana. J. W. Czechowicz Podst: Oszm:

Lida. J. W. Kamiński Pifarz Ziem: Vice-Marszałek Tryb: Gł: W. W. X. Litt:

- Wilkomierz.* J. W. Konstanty Soroka Chór: Huff: J. K. Mci.
- Braślaw.* J. W. Marcin Łopaciński Szambelan J. K. Mci.
- Troki.* J. W. Odyniec Skarbnik Rzeczycki.
- Grodno.* J. W. Jakub Rukiewicz Sędzia Ziemski.
- Kowno.* J. W. Blinstrup.
- Upita.* J. W. Kufzelewski Podstar: Pifarz Trybunału
GH: W. X. Litt.
- Zmudz.* J. W. Szemiott Ciwunt.
J. W. Stetkiewicz.
- Smoleńsk.* J. W. Babecki.
- Starodub.* J. W. Dominik Babecki Podsk: Tryb: G.W.X.L.
- Połock.* J. W. Jozef Obrąpalski Mieczn: Wojew: Polł:
- Nowogrod:* J. W. Jozef Trzeciński Regent Nowogrodzki.
- Stonim.* J. W. Bułhak. Gener: Adjut: J. K. Mci.
- Wołkowysk.* J. W. Stanisław Ołędzki Koniufzyc W. Xstwa
Litt.
- Orsza.* J. W. Tomasz Gzowski Szambelan J. K. Mo-
ści.
- Brześć.* J. W. Stanisław Łaskowski Chorąży Petyhor-
ski.
- Pińsk.* J. W. Ludwik Orzeszko Podkomorzy Piński.
- Mińsk:* J. W. Bohuszewicz Rotmistrz.
- Mozyrz:* J. W. Oskierko Szambelan J. K. Mci.
- Rzeczyca:* J. W. Przybora.



Sprawiedliwość kwitnąca w Narodach, jest gruntem szczęśliwości Krajowej; dozor oney troskliwy, oznaką zaprowadzenia, chwalebne go tam Sądu; postrzeżenie pewnych reguł i zamiarów w jey przychylaniu, dowodem cnoty i charakteru sądzących; a zupełne przez nią zabezpieczenie, dobra i korzyści wszystkich, równie jak własnością dobrego Sądu, tak obowiązkiem, chwalebnie sprawujących swój Urząd Sędziów.

To jest JJ. WW. PP. co piaśtować, unosić, i skutkiem wyrażać na sobie przedsięwzięliście, a co ja miałem honor z mieysca prawdy Wam zalecać i opowiadać.

Nie wstydzitem się, przed Wamiż samemi, najwალniejszego stanu Waszego tłumaczyć powinności, których i Religia, i rozum, i cnota, i charakter wymaga od Sędziów; bo chciałem wmówić i przekonać tu każdego, że to jest szczególnie, co czyni chwalebny Sąd, a przynosi zaletę Sędziemu.

Nie umiałem podchlebnych czynić panegiryzmów, (wiem, że to mi za złe nie poczytacie JJ. WW. Sędziowie) mówiłem szczególnie, co mi prawda mówić kazała, a czego cnotliwe serca (tużę) i najskuteczniej zażądały, i najmocniejsze do utrzymania reguł stanu swojego zabierały pobudki.

I kiedy na żądanie Wasze Przechacni Pano-

wie: zniewolony został, wydać na światło, niniejsze Kazanie, to nie inną poznałem do tego w Was pobudkę, tylko, szczerą chęć pełnienia obowiązków swojego Urzędu, a żądzą tym usilniejszą ich pilnowania, im nie tylko słyszeć, ale i mieć przed oczyma, one zapragneliście.

Ń. W. GENERALE MARSZAŁKU TRYBUNALU Głł. nie trzeba tu w teym mierze, innych dla CIE pochwalić; Znasz (jak mówił sławny Fabiusz Rzymianin do Syna swojego) czym władasz, i jaki Urząd sprawujesz,

Żuż doświadczona w Tobie, owa mądrość sławnych przedtym Solonów, przezorność Scewollow, powaga Katonów, męstwo Scypionów, a sprawiedliwość Zalepków.

Chwała Narodu, zaleta MONARCHY, ozdoba Wielkiego Xiążąt RADZIWIŁŁOW Domu, a szczęśliwość powszechna w wszystkich, w Osobie Twojej, zdają się zgromadzać, a trwale zakładać pomieszkanie.

Będzie wiadoma, naydalszey potomności ta LASKA, która tak silnie się zakrzętnęła w dozorze sprawiedliwości, a wybor cnotliwych doń Meżów uczyni wiedzę następnym, jakie są obowiązki Sędziów, do czynienia tey sprawiedliwości.

Podaję je na piśmie zaszczyconym Imionami Walszemi ŃŃ. WW. PP. żądza w tym moja, nie jest inna, tylko się zaśluzyc wielkim Ołobom Walszym: a okazać z jakim zostaję szacunkiem na zawsze, równie z Zakonem moim NAYŃASNIEYSZEGO TRYBUNALU, Ń. W. MARSZAŁKA, i całego Prześw: Koła ŃŃ. WW. SĘDZIOW

Obowiązany, nayniższym sługą
X. Antoni Zebak Kazn: Wil: Dominikan.



K A Z A N I E

Indicabo tibi o homo quid sit bonum, & quid Dominus requirat a te:
Utique facere iudicium, & diligere misericordiam, & sollicitum am-
bulare cum DEO tuo. *Micheæ cap: 6. v 8.*

*Opowiem tobie o człowiecze, co jest dobrego i czego Pan wymaga po tobie:
wszakże czynić sąd, i kochać miłosierdzie, i troskliwie postępować z Bo-
giem twoim.*

Słowa Proroka Micheasza z rozdziału 6. w. 8.

NAYJASNIEYSZY TRYBUNALE



Szyftkich nas ludzmi utworzyła natura,
wszytkim nadała chęć do szukania do-
brego, wszytkich dogodliwą wzajemne-
go siebie dopomagania obdarzyła tkiłością, i wszytkim
do szukania pomyslnych losów, jak nayusilnieysze wiała i
wlewa sposoby.

Duch ten jedności, i słodkiego zażycia na ziemi po-
koju, wryty był zaraz w pierwiastkach na sercu czło-

wieka, kłutnie i zwady nie były tam znane, sąd i rozprawa nie miały miejsca, wyższość i upodlenia słyszane całe nie były, a to co mogło w najmniejszym poróżnić bliźnich, zdawało się do wierzenia nawet niepodobne.

Ale długoż ten stan potrwał szczęśliwy? póty, póki cnota okrażała człowieka, póki niewinność pierworodna, nieodstępna mu była, a, póki rozum i wola poddane Boskim zostawały nakazom. Dziś my tylko wspominać nań możemy, ale istoty jego downo uchybiliśmy.

Widzim w pośrodku siebie, tyle ambicyi, tyle zazdrości, tyle przemocy, tyle zdań opacznych i różnych od siebie, tyle pogwałcenia niewinnych, uciśnienia słabszych, gwałtowności nad równymi, tyle zawaśnień i kłótni w samych nawet rodzeństwach: Ach cóż to jest *Panowie*: to my podobno już jesteśmy wygnańcy, nędzarze, tułacze, i wyrzulkowie od owego szczęśliwego stanu iaski, a zatym ludzie ułomni, ludzie grzeszni, ludzie rozmaitym podlegający upadkom; a przeto potrzebujący nad sobą rządu, zwierzchności, praw, kary, nagrody, Samego nawet zniewolenia i gwałtu, do utrzymania dziś reguł cnoty i powinności stanu swojego. Tak.

Nie wstydźcie się *Panowie*, których Województwa i Powiaty, do najwyższej w Narodzie obrały Magistratury, a którym ja mam honor z miejsca prawdy, szanowne uczynić dziś powitanie, że odemnie nazwani będziecie dziś ludźmi; bo ja trzymam, że i Sędzia, równie jak i każdy człowiek, jest ułomnym: *Judicabo tibi o homo*: a zatym częstokroć do niezmylenia się w swych obowiązkach potrze-

bującym oświecenia: *quid sit bonum*: a co najistotniejszy, do zupełnego w swym urzędzie zachowania się praw i zamiarów Religii. *Et quid Dominus requirat a Te?*

Smiało ja *Panowie*: tę myśl godną uwagi u siebie stanowią, a przed Wami tłumaczyć ją przed się biorę; bo wiem że każdy z Was jest chwalcą Religii, miłośnik prawa i Ojczyzny, obrońca cnoty, a nieprzyjaciel występku: i sądzę, że nie przyszedł do tej Świątyni, rozpościerać ducha ambicyi, że na wysoki podniesionym został urząd, tylko uznając siebie ułomnym, błagać łaski, łarów, i pomocy Zastępów Pana, aby godnie sprawował swój urząd. Znać wysokość i świetność stanu swojego, jest to szczególnie zewnętrzny przymiot, który ugodnia Sędziego; ale znać i pełnić obowiązki tego stanu, jest to konieczna powinność, na czym polega, cnota, honor, zaleta, i charakter Sędziego.

Obróćcież *Panowie* na to uwagę: wytłumaczyć dziś przed Wami zamyslam: Kto to jest Sędzia? Co to być powinien Sędzia? i jak się ma sprawować Sędzia? Sędzia każdy jest *człowiek*, Sędzia, zawiadujący dobrem i szczęśliwością swych Braci, *człowiek*, a zawsze jednak podległy, i mający się niegdy sprawić Bogu, *człowiek*, o jakiej tu *Panowie* potrzeba na to doskonałości, roztropności i bojaźni! Czynić Sąd, czynić dla ludu Sąd, i czynić w obliczu Boga Sąd, cóż to jest? Zważcie *Panowie*: jakie tu, i jak wielkie zachodzą powinności, ja się nad tym zastanawiam, a chcę tu ułożyć, potrzebne dla Was, przeżenie i zbawienie, ne uwagi.

Kiedy Sędzia człowiek, ma czynić Sąd: *Facere iudicium*. Zatem powinien cały na to obrócić rozum, aby doskonale sprawował Sąd. *To pierwsza powinność Panowie: i Część Kazania.*

Kiedy Sędzia dla ludu ma czynić Sąd: to powinien całe na to skierować serce: *Diligere misericordiam*: aby chwalebny i pożyteczny czynił Sąd. *Druga powinność, i Część Kazania.*

Kiedy on nakoniec w obliczu Boga ma czynić Sąd: zatem całą winien obrócić na to Wiarę, aby zupełny i nienaganny czynił Sąd. *Sollicitum ambulare cum DEO tuo. Trzecia powinność i Część Kazania.*

Nie moje to są przestrogi *Panowie* ale rozumu, serca, i Wiary. Przymiycie je zatem z tą łaskawością, z jaką pokazaliście się ochoczymi wstąpić do tej Świątyni na słuchanie nauki prawdy. Niebędzie ona przedłużona wigcey nad jedną szczyplą godzinę, ale cóż to jest ten czas króciuchny do wyrozumienia swych powinności. Jeżeli kto w słuchaniu zatęskni albo w ochocie osłabieje, moja powinność, błagać dla Was *Panowie* łaski Ducha światłości, Ducha mocy i prawdy, Ducha ochoty i wytrwania. Cóż? potrzeba trochę cierpliwości, ale i zaufania, że głos jego Pański, którego przed Wami *Panowie* zostaję dziś tłumaczem, nie będzie Wam przykry, uciążliwy, nieznośny; wszyscy tu ułatwim bądź naytrudniejszą powinności. (a) *Vox domini revelabit occultata, i* niewątpię, w Kościele tego, powinnyśmy za to oddamy chwałę. *Et in templo*

(a) *Psalms 28.*

ejus omnes dicent gloriam. Prośmy tylko o przyczynę Matki Sędziego Boga, którą pozdrowmy. *Zdrowaś MARTA.*

CZĘŚC PIERWSZA

Sąd *Panowie*: nie rozumiem ja być co innego, tylko obfzerną władzę uchwaloną w Narodzie, dla ubezpieczenia każdego własności, i spokojnego jey posiadania. Skutek tego Sądu, uważam dobro i pożytek towarzystwa ludzkiego, dla uspokojenia kłótni, zwad, poróżnienia, między sobą zachodzących. W ofobie zaś Sędziego, poznaję człowieka, podniesionego na wyfoki urząd, mającego powinność dać wyrok i zdanie jak naysprawiedliwfsze, do przyśądzenia każdemu co jego jest, a przywrócenia pożądaney zgody i jedności w pożyciu. Czegoż tu potrzeba *Panowie* aby to wszystko zgodnie połączyć, a na dobro i szczęśliwość wszystkich ikutecznie obrócić? Sąd bez prawa być nie może, a zatym powinna nań baczość i oglądanie się. Prawo z siebie jest nieme, skutku pożądanego stronom obżałowanym przynieść nie zdoła, a zatym potrzebna jego znajomość i użycie. Sędzia człowiek namiętności podległy, a zatym potrzebujący doświadczenia i biegłości w prawie. Owoż jakiey tu potrzeba doskonałości *Panowie*: rządzić się prawem, rozumieć prawo, i mieć doświadczenie w prawie. To jest prawdziwie czynić Sąd, bo takiey baczości wyciąga rozumny i doskonały Sąd.

I. Póki nie było praw na świecie *Panowie*, póki namiętności skazone trybem były rządzania się człowieka, póki

grubość i nieoświecenie całą układu życia jego formowały epokę, póki nakoniec bezkarność i rozpusta, nie dały mu poznać granic swej wolności i swobody, nie w ten czas że niewinność dla tego była uciśniona, że nie miała obrony? a bezbożność dla tego wygurowana, że przemagać nad nią mogła? nie w ten czas że okrucieństwo dla tego panowało, że nie znało kary i uśmierzenia? a słabość dla tego jęczeć pod przemocą musiała że się oprzeć jej nie mogła? nie w ten czas że łakomstwo, gniew, ambicya, zazdrość i tyfiączne zdróżności, miane były za nacyyftsze reguły pożycia? dla tego, że prawa rozumu, cnoty, polityki, nie miały tam swej zasady; a sprawiedliwość, spokojność, ludzkość, obyczajność, dla tego podeptane, że więcey skazoney naturze podchlebiać zdawały się. Tak *Panowie*, najpierwszy na świecie wynalęzcaw ładzy i panowania (b) Nemrod, ale najpierwszy przemocy i niesprawiedliwości Autor: najpierwsi w Narodach sprawcy rządu Królowie Babilońscy, ale oraz najpierwsi tyrani. Prawda to jest niezbita, że rząd tam dobry nigdy być nie może, gdzie prawa nie będą przepisane; a prawa nigdy szczęśliwego nie wezmą skutku, jeżeli nie będą przyjęte, uchwalone, a równie od Rządzców jak i rządzonych dopełniane. Kiedy Likurg podał swe ustawy Lacedemończykom, Solon chwalebne prawa założył Atenom, Charondus Turyensom, a Zaleukus Lokreńczykom, nie w ten czas że Grecya, świata

(b) O nim powiada Pismo S. że dla wielkiej siły, słabszych pod moc swą podbił, a tak wznowił panowanie. Mniemają niektórzy że on tenże sam co i Belus.

całego na się obracała oczy, a wzór czyniąc wszystkim Państwa swojego ozdoby, nieśmiertelną o sobie zostawiła pamiątkę? Tam Rzymianie posyłając dziecięciu Mężów, uczyli się prawa i rządu, które potym sztychując na XII. (c) Tablicach każdemu za cel stawili chwały i przyszley zalety. Tam okoliczne Narody brali światło i pochop swowego umiarkowania. Tam wszyscy zanofili żądze, aby mądre prawa Grecyi, równe i dla nich Przyniosły uszczęśliwienie.

Ale na co nam *Panowie* szukać praw obcych, praw Pogańskich. Mamy od czasów Kazimierza Wielkiego w 9. sporych tomach prawa dla siebie spisane, a później od Następców jego owych to *Alexandrów*, *Zygmuntów*, *Batorych*, *Władysławów* albo skrócone, albo poprawione, albo jaśniej nieco wyłożone. Każdy u nas Sejm stanowi prawa, czyni Konstytucye, i niewiem czy jest dziś która wątpliwość któraby w prawach naszych nie była zawarta i wyłożona. Dość nam *Panowie* tych pilnować, temi się rządzić, i na tych przestawać. Prawa jak tylko są uchwalone, potwierdzone, a od wielu za słuszne i sprawiedliwe uznane, możnaż bezpieczniey jako na nich polegać? Nie rzeknie tu napaśnik, że surowy odebrał dla się wyrok, bo prawo taką mu oznaymi decyzją; nie będzie miał powodu uskarżania się na in-

B

(c) Prawa od Rzymian z Grecyi sprowadzone, na 10. wprzód tablicach dębowych wyrte, wkrótce potym za staraniem sławnego Hermodora, któremu ten Urząd był polecony, dwie tablice do pierwszych zostały przydane -

terefs, passyą, namiętność Sędziego, przyjazny lub nieprzyjazny, bo taki los właściwy sobie, pozna stosujący się do reguł sądu, i sprawiedliwości Sędziego; obcy powie że słusznie, a swój że koniecznie takowey wyroczni spodziewać się było potrzeba. To jest *Panowie* na czym polega bezpieczeństwo, chwała, i doskonałość Sędziego, rządzić się prawem, przytym rozumieć prawo.

II. Prawo z siebie jest dobre, czyste w swej intencji, chwalebne w układach, pożyteczne w zamierzonych odcinkach: ależ przytym nieme, potrzebujące wiadomości, rozumienia siebie, i przezornej w nim biegłości. Staną *Panowie* przed Wami prawnicy, fałszujący papiery, trzeba autentyczność ich poznać i zrozumieć. Staną Patronowie, cytujący ucinkami Konstytucye, w śliczne pozory przybierający niesłuszność, miną i odwagą wiele na pozor znaczący, trzeba prawdę od nieprawdy rozeznąć. Poprzedzą forsy niektórych, aby jednych ubłagać, drugim wyperwadować, innym wmówić ważność swego interessu, jednych ustraszyc wielkością familii, drugich dalszą nieprzyjaźnią, innych nakoniec zaćmić poradą równey znajomości i biegłości w prawie, trzeba tu męstwo, i niezmiennosc swej cnoty ukazać. Jeżeli rozum, czystych w tey mierze nie umie się prawideł, prawo głosu niema, a błąd i omyłka komu się przypisze *Panowie*? Dość był sławny i nienaganny Trybunał Areopagu, kiedy jednak *Pisistrates* Senator, chciał go osłabić, jakie tam niepowstały trudności i zamieszania? Dość mocne i gruntowne były prawa Rzymian, kiedy jednak *Juliusz Cezar*, sprzyfiągl się na ich

przewrócenie, jakich tam niewidziano odmian i różności? a nawet rozmaitego famych Sędziów, o tak dawnych prawach i Konstytucyach swoich zdania i rozumienia? 900,000, Talerów(d) potrafiły tam władać dekretem całego Senatu, a bunt i rebellia za nay wyższą poczytywać się cnotę, kiedy namiętność celem tłumaczenia, a przedayność rozumu i cnoty, wyrokiem stawały się wszelkich praw i ustaw. Dla Boga! *Panowie* czyż nie trzeba dziś na to pomnieć, że na tym honor polega Narodu, całość Państw i Królestw, zaleta rządu, czystość obyczajów, a szczęśliwość wszystkich, kiedy w nim i dobre prawa, i dobrzy a rozumni panują Sędziowie: od nich to zrozumiana obłuda, od nich naganione zdrady i podeyscia, od nich majątek Obywatelów zabezpieczony, od nich słufzne środki i sposoby, w jego dochodzeniu utwierdzone, od nich wybiegi pieniaczów doścignione i odkryte, od nich cnota pochwalona, a występki ukarany być powinien. Ale ktoż dokładniey potrafić w to może, jeżeli nie rozum Sędziego? jeżeli nie doświadczenie Sędziego?

III. Doświadczenie *Panowie* to sprawiać zwykło, że ów który jakie po wielekroć odbywał dzieło, tym więkfzey w jego sprawowaniu nabywa doskonałości, im dokładniey przewidział wszystkie jego przypadki, i naytrudnieysze zachodzić mogące okoliczności: jakoż tego medyka sądzim

B₂

(d) *Paweł Emiliusz naystarszy pod ów czas Konsul, Kuryon, jeden z Trybunów i inni sławni przedaynością. Zkąd Waleryusz Maxym pięknie żartuje: mało jeszcze brali Rzymianie, bo czy tyle warta wolność, cnota, charakter i poczciwość?*

naybiegleyszym, który i naywięcey leczył, i naywięcey uzdrawiał pacyentów; tego Nauczyciela naydoskonalszym, który nieraz swey umiejętności ukazał dowody; tego rzemieślnika w swym kunszcie nayzdatnieyszym, który znajomością sztuki dał się nieraz zalecić. Ale nie twierdę ja tu *Panowie* że wiek młody i bez doświadczenia, nie może być zdolnym piastowania urzędu Sędziowskiego; nie: to tylko mówię: że szędziwóść mająca już doświadczenie w tym Urzędzie, dalsza jest od błędu i potknięcia się. Po tylu odbytych Deputacyach, po tylu sprawowanych Sęstwach Ziemskich lub Grodzkich, nie nabywasieź udoskonalenia w prawie? a udoskonalenia stosującego się nawet do mnogich przypadków i zawłości w prawie. Lecz wy podobno *Panowie* chcecie tu niektórzy chwałę wieku swego pokazać, chcecie przyjęty Urząd swym piastowaniem do tyła ugodnić, aby ani nayszędziwfszy, ani naydoświadozeńszy nad Was nie wygurował. Dobrze. Chwalebne to zamyśly, naydokładniey rzecz moję, którąm dowodził, gruntujące. Bo kiedy Sędzia człowiek ma czynić Sąd, powinien zatym, cały na to obrócić rozum, aby doskonale sprawował Sąd. Lecz kiedy on dla ludu ma czynić Sąd, to winien całe na to skierować serce, aby chwalebny i pozyteczny czynił Sąd. Trochem się już przedłużył *Panowie* obiecuję zatym krócey wyłożyć tę Część Kazania drugą.

C Z Ę Ś C D R U G A.

DLa kogo to Sędzia, wysadzony na ten wysoki dozierania sprawiedliwości Urząd? dla ludu. Czyim on

tu zawiaduje dobrem i szczęśliwością? swojego ludu. Co on tu ma czynić? Komu wymierzać kary lub nadgrody wyrok? ludowi. Ale cóż to, i kto to jest ten lud? są to Obywatele, rodacy kraju, swoi, obcy, bliscy, dalecy, przyjaźni, nieprzyjaźni, Duchowni, świeccy, wierni, niewierni &c. Ach! to podobno dla nich należyta, i prędką trzeba wymierzać sfluzność? Tak: to podobno, bez najmniejszey ofobilstey prywaty. trzeba czynić dla nich sfluzność? Tak. I toć to jest, dla czegom ja powiedział: *Diligera misericordiam*. Kochać trzeba miłosierdzie.

L. Niemaż *Panowie* żadnego Królestwa, Prowincyi, Kraju, Państwa, miasta, wsi, człowieka mówię żadnego, któryby się mógł ostać bez sprawiedliwości, albo przynajmniej jey nie zażądał; ależ znowu niemaż, komuby ta sprawiedliwość, właściwym nie należała sposobem. Bogaty i ubogi, wysoki i niższy, obcy i Obywatel, wszyscy równie, jak uczestnicy praw Boskich i ludzkich, tak należący równie do udziału sprawiedliwości. Gdzież ten wyrok *Panowie* pokażcie? aby jeden był od niey oddalony, a drugi przypuszczony; jeden z niey korzystał, a drugi szkodował; jeden wprędce był wysłuchany, a drugi doczekać się nie mógł rósprawy. Nie: wszystkim należyta wymierzać sfluzność, ile czas, porządek, sposobność dozwala, to obowiązek sprawiedliwości, to nakaz wrodzoney i powinney od was każdemu miłości. Sławny w tey mierze *Trajan Cesarz* (e) w sprawie z poddanemi, zawsze nawet przeciwko sobie kazał stańować Dekreta, mieniać: że skarb przez to nie z ubożeje, a jeżeli ubogi Obywatel, od

(e) Świadczy o tym *Pliniusz* w panegiryku do tego Cesarza.

bierze w tym jaką łaskę, to dobroć Monarchy sławić się będzie. Ztąd to *Panowie Marek Antoni Rzymianin*, (f) największey czasu swego nabywał zalety, że w materyi interesu, nigdy nie faworyzował skarbowi: a ów Wielki Kapitolinus, (g) że prędką uboższym przyspieszał sprawiedliwość. Z tym wszystkim, nie to ja zalecam *Panowie*, aby pod pozorem tklivosti, uzalenia, miłości nad bliźnim, dać się uwieść i widocznie odstąpić sprawiedliwości, nie: ale rychło przyjmować i wyfuchiwać sprawy, przy należytey jednak sfluzności. Lecz wiem że nie uchylicie tego *Panowie*: Wasz szczegulny zamiysł, należytą i ochoczą wszystkim wymierzać sprawiedliwość, a w jey przyfądzeniu naymnieyszey nie znać prywaty.

II. Prywatą *Panowie* nazywam ja bojaźń, interes, miłość jednych, nienawiść drugich, słowem, szczerą namiętność wyrokiem Sądu powodującą. Bojaźń częstokroć niepozwała tracić łaski u tego, którego się względami, promocyą zafzczyca. Interes, oglądając się każe, że ten w dalszym czasie będzie mi pomocnym. Miłość podmyka, że to sąsiad, przyjaciel, krewny, powinowaty; nienawiść zaś odraża, że ten był niegdy przeciwnym, zawistnym, nieużytym na proźby. Wszystkie te *Panowie* uprzątnąć trzeba zawady, zapomnieć na łaski, nie pragnąc zawdzięki, nie znać rodzeństwa, nie mieć zakału passyi, gdzie idzie o wyrok sprawiedliwości, koniecznie potrzeba. W tym usposobieniu czynić Sąd, dawać zdanie, skazywać wyroki, nie jest to *Panowie* oświadczać surowość,

(f) Tenże w swej historyi w Księdze 2. (g) Tamże.

ale łaskę pokrzywdzonym, chwałę Sądowi, zaletę potomości, a pożytek sobie. Tego to od Was *Panowie* wyglądają Obywatele, tego czeka Narod, a skutecznie żądają wszyscy: bo to jest właściwie dla ludu czynić Sąd; należytą i predką wszystkim wymierzać sfluzność, a w jey przyśądzeniu najmnieyszey nie znać prywaty. Już kiedy *Panowie* nie uskąpialiście ochoty na wyrozumienie, jak Sędzia czyniący Sąd, cały ma na to obracać rozum i całe serce. Jeszcze pozwolcie na kilka minut cierpliwości, bo chcę krótko wyrazić, jak on naostatek winien obrócić całą na to wiargę, w tey już ostatniey Kazania Części.

C Z Ę S C T R Z E C I A

KAżdy krok i dzieło nasze, owzem fama chęć i żądanie, nie są tajne i ukryte Bogu, a zatym zmierzać powinny do przypodobania się jemu samemu. Ale cóż mówić *Panowie* o wyfokim sprawiedliwości dziele, gdzie się nie zasiada tylko w ofobie Boga, i Namieślniczey samego Monarchy władzy; gdzie się nie wstępuje, tylko dla utrzymania cnoty, naprawy obyczayności, dobrych pocieszenia, złych ukarania, sflon poróżnionych ziednoczenia, każdemu swey własności i majątku przyznania, a uśmierzenia gwałtów, bezkarności, i szkodliwego despotyzmu, słowem: przywrócenia dla Narodu swojego, tak doczesney iako i wieczney szczęśliwości. O możnaż tu *Panowie* wspomnieć teraz na tę wyfoką władzę, którą w ręku swych piastujecie, bez tey potrzebney uwagi, i mocnego siebie zapewnienia, że Bóg niegdy i Sędziów ziemi sądzić będzie. To jest nayskute-

czyniejsza pobudka, do pokromienia namiętności, utrzymania reguł cnoty, charakteru, poczciwości, i wiernego we wszystkim zachowania się. Niech tylko wspomni Sędzia, że Bóg jego wyroki przetrząfać będzie; O jakże nie ma cały swóy umysł do sprawiedliwości nakłonić! Niech wystawi sobie, że kara wieczna za przewrotność, zradę i bezsumniennosc zgotowana; O jakżeż z bojaźnią do czynienia Sądu nie przystąpi, a ta kreska, którą ma władać życiem lub majątkiem bliźniego nie uczyniż pierwiey, wskroś przebożenia jego serca i sumnienia! niech zapewni siebie że w oczach Boga nic nie jest tajno, że on obrońca sierot i ubogich, i że w ręku i mocy jego szczegulnie, wieczne nasze złożone uszczęśliwienie. O jakiey tu nie przyłoży pilności, aby zupełnie i nieskażenie w Urzędzie swoim się zachował! To PP. mówi Wiara, i te skutki sprawiać powinna w duszy Sędziego Wiara. Słodko dziś wspomnamy, na owe szczęśliwe Pradków naszych przykłady, gdzie się nie oglądano w Sądach, tylko na Boga i sumnienie, gdzie nie postrzegano innych reguł, tylko cnoty i sprawiedliwości, gdzie nie czyniono innych wyroków, tylko z powodu i nakazów Boga i Sądu, gdzie nie używano inaczey władzy, tylko dla dobra Religii, Narodu i wiecznego uszczęśliwienia, gdzie się nakoniec nie zagrzewano inną do tego pobudką, tylko okropnych z Religii uwag zasiągnięciem, że straszliwa jest rzecz wpaść w ręce Boga żyjącego, ciężka i okropna, ze wszystkich spraw oddać rachunek, a postradać duszę jedynaczkę niepowetowana szkoda. Otoż PP. tak czynić potrzeba: gdy to dopełnicie, moc Wiary szczęśliwe Wam przyniesie i uczyni skutki Sądu, a skutki dopełnionego przez Was Sądu, zaniosą i ogłoszą nay-

dalezey potomności, chwałę Waszego Sądu. Już tu więcey nie pozostaje, tylko zebrać i zagruntować w sercu swoim, całą osnowę rzeczy. Kiedy Sędzia człowiek, ma czynić Sąd, to powinien cały nato obrócić rozum, aby doskonale sprawował Sąd. Kiedy on dla ludu ma czynić Sąd, to winien całe na to skierować serce, aby chwalebny i pożyteczny czynił Sąd. Kiedy nakonies w obliczu Boga ma czynić Sąd, zatym powinien całą na to obrócić Wiarę, aby zupełny, i nienaganny czynił Sąd.

NAYJASNIEYSZY TRYBUNALE.

DOpelnilem już mey powinności, mając za ufzcześniewienie przed obecnością Waszą, dobrych i prawowiernych Sędziów wyłożyć obowiązki.

Jeżelim nieco może zabawił nad przyrzeczenie czasu przewłóką, wybaczcie PP. łodkie dla mnie były momenta poświęcać tę dla: Was usługę, a przeto i czasu na to nie żałowałem:

Głośna jest Twoja zaleta z dozoru sprawiedliwości J.W. **GENERALE, MARSZAŁKU TRYBUNAŁU Gł. Narod Litewski** winszuje sobie, że chwałę swoją przez Cię rozproszenia. Obywatele jego, szczęśliwe widząc i odbierając sprawiedliwości skutki, nayspomyślnieyszich życzą Ci losów. **Dom Prześwietny Xiążąt RADZIWIŁŁOW**, chwałę i ozdobę przez Cię odbierając, nayprzywiązańsze czyni oświadczenia. JJ WW. Kolledzy, widząc w Tobie, wyśokiey cnoty i doskonałości Męża, celem swey uznają zalety. Ubodzy dziś tryumfują, że od gwałtów i pokrzywdzenia wolni zostaną. Bo-

moż ze izkośliwego unikną despotyzmu. Duchowni cieszą się
ze łaskawy i prędki naydą dla się przystęp i wysłuchanie. O-
bywatele, że wprędce oglądają bezpieczeństwo w Kraju i spo-
koyność: a wszyscy, że z tak pożądaney sobie sprawiedliwo-
ści na teraznieyszym Trybunale korzystać będą: a doby
MONARCHA, słodką rozrzewniony pociechą, korzystając
już z zafzczepienia upragnionych dawno w Narodzie Litew-
skim szczęśliwości skutków, dziękując za rzetelne ku sobie
przywiązanie, Wielkiemu Domowi Xiążąt RADZIWIĘ-
ŁÓW, zdaje się dziś ku pochwale jego wyrażać. *Non aufe-
retur, de stirpe Tua Vir, qui sit Princeps in Israel.* (h) Nie usta-
nie w Rodzinie Twojej zacny Xiążęcy Domie Mąż, który-
by był Rządzcą w Narodzie Litewskim.

O wielki BOZE Naywyższy Sędzio i Panie! zdarz te
szczęśliwe dla Narodu skutki. Wysłuchay proźbę Kościoła,
chęci Obywatelów, żądze MONARCHII, Sędziów modlitwy,
wółania wszystkich. Błogosławieństwo Twoje Panie, niech
zstąpi dzis na tę Namieśniczą Twey władzy Magistraturę;
niech zstąpi na Osoby Sędziów w Kościele Twoim, o to Cię
blagających, niech zstąpi na nas wszystkich, i niech mieszka
z nami, Amen.

(h) Paralipom. cap. 7. v. 18.



XVIII. 1. 1456

1806

X

XVII.1.1456